**Rocznica kosmicznej wyprawy zestawu słuchawkowego na Księżyc**

Jakub Abramczyk, Sales Director Eastern Europe w Poly

**Od 1969 r. lipiec jest miesiącem, w którym wspominamy pierwsze kroki człowieka na Księżycu. W tym roku ten czas ma jeszcze większe znaczenie, dzięki udostępnieniu najwyraźniejszego i najgłębszego obrazu kosmosu wykonanego przez teleskop Jamesa Webba. Oznacza to, że eksploracja wszechświata dopiero nabiera tempa, a technologie komunikacyjne odgrywały i nadal odgrywają główną rolę w każdej z misji kosmicznych. Słynne zdanie „To mały krok dla człowieka, lecz ogromny skok dla ludzkości” zostały przekazane za pośrednictwem zestawu słuchawkowego Poly MS50 – co oznacza, że były one pierwszym tego typu rozwiązaniem zaprojektowanym z myślą o przestrzeni kosmicznej.**

Specjalne cechy ergonomiczne i funkcje redukujące hałas musiały być wzięte pod uwagę w rozwoju istniejącej już technologii i dostosowane do niewątpliwie specyficznych warunków. Innowacyjna, jak na tamte czasy, konstrukcja mikrofonu eliminowała jakiekolwiek ryzyko iskrzenia elektrycznego w przestrzeni kosmicznej i zapewniała czystą transmisję głosu. Dzięki temu zagwarantowane zostało niezakłócone połączenie zarówno wewnątrz statku kosmicznego, jak i z centrum kontroli na Ziemi. To, w połączeniu z niewielką wagą produktu, uczyniło ten zestaw słuchawkowy idealnym do eksploracji kosmosu.

Każdy dzisiejszy smartfon ma dziesiątki razy większą moc obliczeniową niż komputer pokładowy Apollo 11, co tylko daje nam zarys i możliwość wyobrażenia sobie ówczesnej technologii, która mimo to doprowadziła do ogromnego sukcesu misji. Jednak, aby to było możliwe nauka i technologia musiały iść w parze z coraz to nowymi wyzwaniami i przekraczaniem kolejnych barier. Zarówno wtedy w kosmosie, jak i teraz na Ziemi okazały się one niezbędne do wzajemnej interakcji i podtrzymywania funkcjonowania społeczeństwa w czasie pandemii Covid-19. Chociażby technologia ANC, która stała się niezwykle pożądana podczas zdalnych spotkań, opracowana na potrzeby mikrofonu Neila Armstronga, ma dziś zapewniać redukcję szumów i jak najwyraźniejszą komunikację.

Zestawy słuchawkowe firmy Poly nie tylko umożliwiły połączenie z astronautami ponad 50 lat temu, ale nadal są używane w centrach powiadamiania ratunkowego, czy w samolotach. Dzisiejsze technologie telekomunikacyjne coraz częściej zapraszają do metawersum, aby ożywić ten wirtualny wszechświat i stworzyć interoperacyjność między rozwiązaniami i aplikacjami. Dzięki temu zaczynamy wkraczać w innowacyjną erę, w której moglibyśmy wyobrazić sobie wirtualne lekcje w kosmosie – szczególnie że niektóre instytucje edukacyjne umożliwiają wideo połączenia z ISS (Międzynarodową Stacją Kosmiczną).

Obecnie granica między tym, co realne, a wirtualne, stopniowo się zaciera. Być może pewnego dnia zniknie całkowicie, aby stworzyć globalny system wirtualnej rzeczywistości, dostępny za pośrednictwem narzędzi komunikacji skoncentrowanych na człowieku. Niemniej jednak przyspieszenie innowacji technologicznych w zakresie AR (augmented reality), VR (virtual reality), technologii haptycznych i telekomunikacyjnych, które tworzą metaverse, dostarczy unikalnych wrażeń bliskich rzeczywistości oraz sprawi, że ludzie będą podróżować z domu. Szczególnie że urządzenia, których używamy w codziennej pracy, dynamicznie ewoluują i zyskują nowe funkcje w zaskakująco szybkim tempie.